

Anna Kotlarska-Michalska  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

## **DYLEMATY TOWARZYSZĄCE REALIZACJI ZASAD SOLIDARNOŚCI RODZINNEJ. NA PODSTAWIE RELACJI MIĘDZY POKOLENIAMI W RODZINIE**

W niniejszym artykule została zwrócona uwaga na liczne dylematy, które towarzyszą współczesnej rodzinie, która nadal, pomimo wielu przemian strukturalno-funkcjonalnych, realizuje spory zakres zobowiązań w ramach niepisanego kodeksu moralnego nakazującego wzajemne świadczenie różnych usług i form wsparcia. W pierwszej części artykułu została przybliżona istota solidarności rodzinnej, w części drugiej – główne zasady, na których się ona opiera. W części trzeciej przedstawione zostały dylematy związane z realizacją zasad solidarności rodzinnej wobec najstarszego pokolenia w rodzinie. W części czwartej artykułu przedstawiono dylematy związane z realizacją zasad solidarności rodzinnej wobec młodego pokolenia w rodzinie.

Główne pojęcia: solidarność rodzinna; solidarność międzypokoleniowa; zasady solidarności rodzinnej; dylematy w realizacji zobowiązań; opieka nad osobami starszymi w rodzinie; sandwich generation; relacje międzypokoleniowe.

### **Istota solidarności rodzinnej i próby jej określenia**

Współczesne rozumienie solidarności rodzinnej uwikłane jest w wielość kontekstów oraz odniesień. Już ponad trzydzieści lat temu Leon Dyczewski postawił pytanie, czy rodzina jest nadal wspólnotą kulturową, czy może zagubiła rolę przekaziciela wartości, norm i zwyczajów (Dyczewski 1981: 209). Jego badania potwierdziły, że rodzina nadal odgrywa największą rolę w kształtowaniu i przekazaniu naczelnych wartości oraz podstawowych zasad współżycia między ludźmi, ale przywiązanie do wartości jest uzależnione od przynależności do pokolenia. Najmłodsze pokolenie wykazuje w swych postawach tendencje do etycznego sytuacjonizmu i relatywistycznych postaw moralnych, a najstarsze pokolenie wykazuje tendencje do bezwzględnego zachowywania raz przyjętych wartości i norm (Dyczewski 1981: 221).

Solidarność rodzinna jest uzależniona od wielu czynników, podobnie jak więzi rodzinne i podlega ona przemianom, tak jak inne elementy konstytuujące

rodzinę jako grupę, instytucję i wspólnotę. Jest nastawiona na działanie różnych czynników mających osłabiający, jak i wzmacniający charakter. Można ją traktować jako specyficzny rodzaj więzi rodzinnych, które z jednej strony są efektem przynależności do grupy rodzinnej i konsekwencją doświadczeń wynikających z faktu współprzebywania i współprzeżywania, a z drugiej strony solidarność można traktować jako efekt oddziaływania grupy na jednostkę i urabiania jej osobowości.

Dokonując próby wyspecyfikowania dylematów, które towarzyszą pokoleniom w rodzinie zobligowanej do tworzenia wspólnoty, można uwzględnić szerokie lub wąskie rozumienie solidarności, tym samym wyodrębnić wąski lub szeroki zakres zasad, na których się ona opiera. Solidarność może być ujmowana jako świadomość więzi biologicznej, kulturowej, ekonomicznej z jednostkami wchodzącymi w skład jednego pokolenia czy w skład innych pokoleń. Natomiast solidarność międzypokoleniowa wiąże się z poczuciem wzajemnej odpowiedzialności, wynikającej z więzi międzypokoleniowej, dzięki której, jak twierdzi Piotr Szukalski „solidarność zostaje aktywizowana, przekształcając się w uwzględnianie w podejmowanych działaniach interesów, potrzeb i opinii innych generacji” (Szukalski 2012: 48). Siła więzi międzypokoleniowej może być mierzona za pomocą poziomu integracji, czyli uwzględniania opinii i interesów innych generacji. Szukalski proponuje, aby solidarność międzypokoleniową analizować w konkretnym kontekście i z konkretnej perspektywy. Jest to trafne założenie, albowiem pozwala na bardziej precyzyjne określenie elementów tworzących jej istotę. Solidarność międzypokoleniowa jest przydatnym pojęciem w analizie barier, utrudnień, nierówności, ekwiwalentności, symetrii świadczeń oraz zakresu odpowiedzialności. W jej analizie pomocniczą rolę odgrywać może ujęcie solidarności z perspektywy ekonomii, gdyż możliwe jest ustalenie wieloelementowego systemu transferów różnorodnych zasobów, które mają konkretną wartość. W takim ujęciu „idea solidarności międzypokoleniowej przybiera w najbardziej wyrazistej formie postać w rachunkowości generacyjnej” (Szukalski 2012: 55). Biorąc pod uwagę ekonomiczny wymiar solidarności rodzinnej warto odwołać się do teorii Gary’ego Beckera (1981), który *implicite* pisze o produktywności gospodarstwa domowego, wyjaśniając, że dobra produkowane w obrębie gospodarstwa domowego mają prowadzić do indywidualnych korzyści dla każdego członka rodziny, a zbiorowa produktywność ogranicza egoizm domowników. Pomijając głębszą analizę założeń Beckera można przyjąć, że jeśli w interesie każdego członka rodziny leży podwyższanie produktywności gospodarstwa domowego, to jest on niejako zmuszony do solidarnego współdziałania. Solidarność gospodarcza jest niewątpliwie jednym z ważnych filarów więzi rodzinnych.

Solidarność rodzinna jest najczęściej rozumiana jako solidarność pokoleń, niezależnie od struktury rodziny i traktowana jako autoteliczna wartość zawarta

w istocie wspólnotowego życia rodzinnego, nakładająca jednocześnie odpowiedzialność za wszystkie pokolenia. Przy czym, zgodnie z funkcjonalnym ujęciem i zakresem funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej rodziny, zobowiązania dotyczą pokolenia słabszego i niesamodzielnego pod względem ekonomicznym. Nie ulega wątpliwości, że najszerszy zakres zobowiązań spadał zawsze na pokolenie rodziców, obarczonych szerokim zespołem działań o charakterze wychowawczym, opiekuńczym, asekuracyjnym i ekonomicznym. Ta niepisana zasada solidarności rodzinnej obligowała zawsze pokolenie rodziców do wydatnych działań na rzecz swego potomstwa, a solidarność pokoleń nie podlegała dyskusji i była traktowana jako „oczywista”, kulturowo i społecznie uzasadniona powinność wynikająca z więzi materialnych, gospodarczych i emocjonalnych. Również powinność wynikająca z cyklu życia rodziny.

Pojemne pojęcie solidarności rodzinnej zawierać może zarówno współuczestnictwo, współodpowiedzialność, wzajemną troskę, symetrię świadczeń, opiekuńczość, gwarantowanie obrony, schronienia, wsparcia materialnego i emocjonalnego. W ujęciu encyklopedycznym solidarność oznacza zgodność w postępowaniu i w dążeniach, jednomyślność, więź duchową z osobą lub z grupą, zbliżoną do braterstwa. Jest ona oparta na wspólnocie przekonań, jedności celów lub więzach krwi, czasami wynoszona do rangi moralnego obowiązku, szczególnie wyraźna w sytuacji zagrożenia grupy z zewnątrz. Jest zatem jednym z wyraźnych przejawów lub synonimów więzi. W pojęciu solidarności zawierają się poczucie wspólnoty i współodpowiedzialności, które wynikają ze zgodności poglądów oraz dążeń. Rodzina w ujęciu wspólnotowym niejako z definicji opiera się za zasadzie solidarności. Również rodzina traktowana jako instytucja ma *implicitie* zawartą solidarność w realizacji wielu ważnych funkcji. Ze względu na wielość ujęć, proponuję solidarność rodzinną pojmować jako zgodność w działaniach opartych na więzi rodzinnej, wspólnych wartościach i celach życiowych oraz współodpowiedzialności za los pokoleń. Przejawami tak pojmowanej solidarności rodzinnej są: 1) uczestnictwo w codziennym życiu rodzinnym, 2) odpowiedzialność za dokonywane wybory życiowe, 3) troska o jakość życia całej rodziny, 4) troska o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych, 5) dążność do symetrii świadczeń i usług na rzecz rodziny, 6) gwarantowanie i zabezpieczanie wsparcia i pomocy, 7) zdolność do poświęcania się dla dobra rodziny.

Współcześnie, solidarność rodzinna jest przedmiotem zainteresowań socjologów rodziny, demografów, pedagogów społecznych, andragogów, gerontologów i polityków społecznych, a także przedstawicieli innych dyscyplin w obrębie nauk społecznych. Próbę uporządkowania i doprecyzowania znaczeń tego pojęcia podjął Piotr Szukalski (2010), który wskazuje na zasadę sprawiedliwości międzypokoleniowej opierającej się na kilku istotnych filarach. Zasada ta ze względu na sporą pojemność wymaga też uściślenia i doprecyzowania tych trzech filarów, czyli: umowy międzypokoleniowej, kontraktu

międzypokoleniowego i zasad sprawiedliwości międzypokoleniowej (Szukalski 2012: 53). Szukalski proponuje uwzględnienie w pomiarze solidarności takich wskaźników jak: rachunkowość generacyjna, wydatki publiczne, system podatkowy i politykę mieszkaniową. Zakłada on, że solidarność podlega przemianom ilościowo-strukturalnym oraz funkcjonalnym, bowiem zmienia się stosunek jednostek wchodzących w skład jednego pokolenia do osób przynależących do innej generacji; zmianie ulegają również role i oczekiwania (Szukalski 2012: 44). Pojęciem, które wymieniony badacz czyni ważnym, jest kontrakt międzypokoleniowy, który zawiera przynajmniej cztery kategorie: 1) politykę międzygeneracyjną, 2) relacje między pokoleniami, 3) poczucie odpowiedzialności, 4) gotowość do działań. Te kategorie cechuje odmienny stopień klarowności. Świadomość występowania relacji międzypokoleniowych jest związana z przekonaniem, że ktoś z innego pokolenia jest obok nas, natomiast świadomość więzi międzypokoleniowej wskazuje, że powinno się coś zrobić dla innych pokoleń, a solidarność międzypokoleniowa może być wyrażona w hasło „musimy coś zrobić”, a kontrakt międzypokoleniowy – „zrobmy to teraz” (Szukalski 2012: 48–49). To bardzo istotne ustalenia, które mogą być zastosowane w badaniach solidarności międzypokoleniowej.

### **Zasady solidarności rodzinnej i międzypokoleniowej**

Solidarność międzypokoleniowa może być analizowana z różnych perspektyw. I tak z perspektywy nauk o rodzinie solidarność jest rozpatrywana zgodnie z kierunkiem nadanym przez znane badaczki tego zagadnienia – Ruth Katz i Arielę Lowenstein (Katz i Lowenstein 2010: 29–56), czyli jako zbiór sześciu elementów: a) solidarności związku określającej wzorzec i częstość interakcji w ramach rodziny, b) solidarności uczuciowej opisującej typ i stopień pozytywnych uczuć ukierunkowanych na innych członków rodziny oraz stopień odwzajemnienia tych uczuć, c) solidarności zgodności w zakresie wartości, postaw i zachowań w rodzinie, d) solidarności funkcjonalnej opisującej zakres udzielanej pomocy i wymiany zasobów, częstotliwości wymiany wsparcia materialnego i emocjonalnego, i wzajemności w tym zakresie, e) solidarności normatywnej mówiącej o sile zobowiązania do wypełniania ról rodzinnych, mierzonej poprzez ocenę ważności rodziny i ról pokoleniowych oraz poprzez ocenę siły zobowiązań wobec rodziców lub dzieci, f) solidarności strukturalnej, opisującej możliwości relacji międzypokoleniowych odzwierciedlonych w liczbie i charakterystykach członków rodziny, ich stanie zdrowia, poziomie wykształcenia oraz bliskości zamieszkania (Katz i Lowenstein 2010: 53–54). Warto w tym miejscu dodać, że solidarność może być zbiorem deklarowanych haseł, niemających odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Traktując wymienione elementy jako realne podstawy zaistnienia solidarności międzypokoleniowej, można założyć, że każdy z nich stanowi powód do pojawienia się dylematów, trudnych wyborów, co może komplikować realizację zasad solidarności wewnątrzpokoleniowej, jak i międzypokoleniowej. Wymagają one osobnego przybliżenia. W tym opracowaniu uwaga zwrócona zostanie głównie na solidarność międzypokoleniową, gdyż jest ona zdecydowanie lepiej zbadana w Polsce i również jej poświęcono więcej uwagi w badaniach międzynarodowych.

Czynniki determinujące wymianę między pokoleniami oraz przyczyniające się do konfliktu między pokoleniami stanowią szczególnie przedmiot zainteresowań gerontologów społecznych, głównie w Stanach Zjednoczonych, a grono najwybitniejszych badaczy zarówno teoretyków, jak i empiryków śledzących współczesne trendy w wymianie międzypokoleniowej napisało monografię – kompendium stanu wiedzy o solidarności międzypokoleniowej. W tej monografii na szczególną uwagę zasługuje rozdział napisany przez Lowenstein poświęcony czynnikom determinującym solidarność rodzinną (Lowenstein 2010). Zauważyć należy, że współcześni badacze relacji międzypokoleniowych zwracają uwagę na fakt, iż wielopokoleniowe zobowiązania stają się coraz ważniejsze ze względu na wzrost średniej długości życia (Bengtson i Martin 2001), a także z tego powodu, że ludzie w społeczeństwach starzejących się myślą inaczej o solidarności rodzinnej niż ludzie młodszej generacji. Badacze zachodnioeuropejscy starają się ustalić wpływ zmian demograficznych na jakość życia i zmierzyć siłę oraz charakter i kierunek oddziaływań (Moor i Komter 2014).

W opinii Petera Martina i Verna Bengtsona wzajemność międzypokoleniowa to cykliczny proces pomagania i wspomagania trwający przez całe życie, a wzrost długości życia ma implikacje dla wszystkich członków rodziny, wszystkich pokoleń, które żyją równolegle razem, więcej lat niż kiedykolwiek dłużej (Bengtson i Martin 2001). Przewidują oni kontynuację solidarności rodzinnej i realizację idei wsparcia między pokoleniami. Do podobnych wniosków dochodzą Niemke Moor i Aafke Komter, badaczki relacji międzypokoleniowych oraz autorki gruntownego przeglądu stanu badań europejskich nad solidarnością międzypokoleniową i zmianami demograficznymi w Europie w kontekście jakości życia (Moor i Komter 2014).

Badacze więzi międzypokoleniowych najczęściej powołują się na opracowane przez Christoph'a Lumera (2006: 39–52) pięć zasad moralnych i prawnych na których opiera się solidarność między pokoleniami w rodzinie. Są to następujące zasady: 1) etycznego hedonizmu, 2) uniwersalizmu, 3) priorytetyzmu, 4) ograniczoności zobowiązań i 5) efektywności.

Pierwsza zasada (*ethical hedonism, welfare orientation*) – etycznego hedonizmu, to naczelna cecha zespołu wartości prowadząca do osiągnięcia pomyślności. Z założenia ta zasada jest priorytetową i nie budzi żadnej wątpliwości

w spontanicznym działaniu na rzecz dobra drugiego człowieka (Lumer 2006: 39). Jest ona moralną wartością, na osiągnięcie której przede wszystkim ukierunkowane są indywidualne i społeczne działania.

Druga zasada (*beneficiary universalism*) – uniwersalizmu głosi, że wszyscy powinni mieć taką samą szansę cieszenia się ze spełnienia zasady hedonizmu, również przyszłe pokolenia. Zasada ta określa, że swoistą wartością jest równość w odczuwaniu radości z faktu spełnienia zasady etycznego hedonizmu (Lumer 2006: 40). Dodać też należy, że zasada ta niejako wyklucza istnienie dylematów moralnych w tym zakresie.

Trzecia zasada (*prioritarianism*) – to zasada priorytetu, czyli w sytuacji wyborów najpierw winno się uwzględniać osoby znajdujące się w gorszej sytuacji.

Czwarta zasada (*principle of limited commitment*) – ograniczoności zobowiązań odnosi się do granicy w odpowiadaniu i ponoszeniu odpowiedzialności za innych oraz określa maksymalny stopień poświęcania się i dostępnych środków na rzecz realizacji interesów innych. Zasada ta określa maksymalne poświęcenie dostępnych zasobów na rzecz realizacji interesów innych osób.

Piąta zasada (*efficiency or economy principle*) – efektywności mówi, że zobowiązania powinny być podejmowane w tych sferach, w których mogą być skuteczne i efektywne, czyli winno uwzględniać relację nakładu i efektu.

Wymienione przez Lumera zasady są dość uniwersalne i można do nich właśnie odnosić się analizując dylematy pojawiające się przy dokonywaniu wyboru czy przy podejmowaniu decyzji o optymalnym wypełnianiu ról rodzinnych. Dylematy pojawiające się w procesie realizacji zasad solidarności między pokoleniami są w pewnym stopniu zsynchronizowane, warunkowane sztywnością i koniecznością ich przestrzegania – zgodnie z porządkiem systemu aksjonormatywnego. Każda z zasad wyznaczających solidarność może być „narażona” na zachwianie, jeśli nie będzie miała sprzyjających warunków do spełnienia. Są to warunki wewnętrzne wynikające ze struktury rodziny i zewnętrzne, wynikające z polityki państwa wobec rodziny.

W aktualnym dyskursie na temat zobowiązań międzypokoleniowych zwraca się uwagę na istotę działań chroniących jakość życia następnych pokoleń, działań gwarantujących po prostu lepsze życie i nieograniczających znacząco możliwości rozwoju przyszłych pokoleń. Taki punkt widzenia reprezentuje autor definicji solidarności międzypokoleniowej – Joerg Chet Tremmel (2009: 264) uzasadniając, że myślenie o przyszłych pokoleniach jest szczególnym rodzajem myślenia o zapewnieniu warunków w bardzo szerokim znaczeniu. Do tego ważnego punktu widzenia nawiązują również badacze relacji międzypokoleniowych w USA i w Europie. Ten solidarnościowy punkt widzenia jest obecny w większości znanych opracowań gerontologicznych. Warto, bazując na wielu wynikach badań poddać analizie trudności, z jakimi musi zmierzyć się

współczesna rodzina polska realizując podstawowe zasady solidarności międzypokoleniowej.

### **Dylematy związane z realizacją zasad solidarności wobec najstarszego pokolenia w rodzinie**

W większości opisów dotyczących współczesnych relacji rodzinnych zauważyć można swoiste „skrzywienie” na trzecie pokolenie w rodzinie, co ma również związek z coraz większą liczbą prowadzonych badań poświęconych problematyce starzenia się, starości i specyfice życia ludzi starych. Badacze na ogół wskazują liczne trudności, z jakimi borykają się ludzie starzy, oraz ich „skazanie” na opiekę w obrębie systemu rodzinnego, ale, co należy zauważyć, stosunek emocjonalny niektórych badaczy jest podbudowany pejoratywnym widzeniem starości popartym „straszeniem” skutkami starzenia się społeczeństwa oraz traktowaniu starości jako problemu społecznego. Co wiąże się również z upowszechnianiem stereotypowych twierdzeń, że seniorzy stanowią homogeniczną zbiorowość, a nawet obwinianiu osób starszych, że generują różne trudności. Towarzyszy temu wzniecanie dyskusji o międzypokoleniowej niesprawiedliwości i nierówności. Jednak większość demografów i gerontologów oraz polityków społecznych analizuje proces starzenia się oraz relacje międzypokoleniowe w sposób obiektywny i wyważony (Szukalski 2012: 96). Jednocześnie niektórzy socjologowie wieszczą schyłek rodziny jako instytucji opiekuńczo-zabezpieczającej, wskazując na czynniki osłabiające więź rodzinną i sprzyjające indywidualizacji jednostek oraz ucieczkę od tradycyjnie rozumianych ról rodzinnych (Giddens 2006; Bauman 2003). Niekorzystną tendencję w ilustrowaniu współczesnych relacji międzypokoleniowych podtrzymują niektórzy publicyści, jednak wyniki badań empirycznych potwierdzają, że wbrew czarnym scenariuszom, schyłek solidarności międzypokoleniowej nie nastąpił. Do publicystycznego obrazu stosunków międzypokoleniowych nawiązuje Marc Szydlik (2008: 97–114) wskazując, że w tym dyskursie pokolenia ukazywane są w opozycji, w ciągłym konflikcie wobec różnego świata wartości. Jednak większość badań europejskich potwierdza dużą żywotność zasad solidarności rodzinnej (Bengtson i Martin 2001; Lowenstein 1999; Daatland 2007; Katz 2009; Kohli 1999). Polskie badania również potwierdzają, że pomimo różnego stosunku pokoleń do niektórych wartości życiowych, główne zasady solidarności rodzinnej są realizowane, aczkolwiek pokolenia w zależności od granych ról opiekuńczych przeżywają liczne dylematy (Potoczna 2004: 251–261).

Dylematy związane ze współgraniem interesów międzypokoleniowych były przedmiotem licznych badań, których rezultaty wskazują na szeroką listę czynników determinujących jakość stosunków międzypokoleniowych (Bengtson

i Martin 2001; Katz 2009; Szydlik 2008; Coimbra i Mendonça 2013). Odzwierciedlają one zarówno punkt widzenia młodych dorosłych, jak i starszych wiekiem członków rodziny, w szczególności ich samopoczucie wynikające z relacji rodzinnych i świadomości istnienia solidarności rodzinnej. Bengtson i Martin zwracają również uwagę na istotne różnice kulturowe i ekonomiczne w relacjach międzypokoleniowych, zachodzące między społeczeństwem amerykańskim a społeczeństwami zachodnioeuropejskimi (Bengtson i Martin 2001).

Główne dylematy w realizacji zasad solidarności międzypokoleniowej dotyczą opieki nad najstarszym pokoleniem. Można je przedstawić jako trudności, wątpliwości i rozterki towarzyszące średniemu pokoleniu, które podjęło się realizacji szeroko rozumianej opieki. Do najczęściej dostrzeganych dylematów, które towarzyszą średniemu pokoleniu, wymienić należy różnice w postrzeganiu rangi wartości, a szczególnie zbyt rygorystyczną postawę wobec wartości, co może rodzić nie tylko trudności w komunikacji ważnych informacji, ale przede wszystkim postawę roszczeniową starszego pokolenia wobec dorosłych dzieci. Taka sytuacja może pojawić się nie tylko w przypadku poważnej choroby osoby w starszym wieku czy znacznej jej niepełnosprawności. Postawa wobec starości, którą przyjmuje osoba w starszym wieku wobec własnej starości i własnej ograniczonej sprawności, może w dużym stopniu ułatwiać lub utrudniać realizację zobowiązań ciężących na pokoleniu dorosłych dzieci. Szczególnym utrudnieniem dla członków rodziny są sytuacje codziennej opieki sprawowanej wobec osób w starszym wieku, które reprezentują negatywne postawy wobec starości, czyli postawę zależności, postawę wrogości do otoczenia i do siebie (Bromley 1969). W przypadku przyjęcia przez osobę w starszym wieku „postawy zależności”, powstaje konieczność przeorganizowania życia codziennego i podjęcia dość szerokiego spektrum działań opiekuńczych, rezygnacji z pewnych form aktywności oraz podporządkowania trybu życia do potrzeb osoby wymagającej towarzyszenia, doradzania, wsparcia psychicznego. Dylematy towarzyszą również dorosłym dzieciom, które muszą podjąć się organizacji opieki starszym rodzicom reprezentującym wyraźną postawę „wrogości do otoczenia”, co może rzutować na ich niechętny stosunek wobec działań opiekuńczych. Również sporym utrudnieniem dla osób świadczących pomoc i opiekę jest jej realizacja wobec rodzica lub rodziców przyjmujących postawę „wrogości do siebie”. Wymienione trzy negatywne postawy wobec starości implikują konieczność poszukiwania efektywnych rozwiązań w redefiniowaniu starości, udzielania wsparcia emocjonalnego i mobilizowania do aktywności.

Dylematy związane z organizacją i zakresem opieki świadczonej rodzicom w starszym lub podeszłym wieku oraz z wyborem typu opieki są wpisane w polski model relacji międzypokoleniowych, albowiem polski system opieki instytucjonalnej jest nadal słabo rozwinięty, a w niektórych środowiskach bardzo trudno dostępny. Dylematy są również uwarunkowane faktem dość wstrzemięźliwej



postawy osób w starszym wieku wobec instytucjonalnych form opieki oraz zbyt dużych trudności, jakie towarzyszą ubieganiu się o miejsce w domu pomocy społecznej. Badania prowadzone w Gdańsku pokazały, że seniorzy mają niechętny stosunek do tego typu opieki, gdyż zaledwie 5,4% kobiet i 3,4% mężczyzn wyraziło gotowość do zamieszkania w domu pomocy społecznej, natomiast jedna trzecia (32,4% kobiet i 31,3% mężczyzn) zamieszkałaby w nim, ale w ostateczności (Czekanowski, Załęcki i Brosz 2013: 90).

Inny rodzaj dylematów towarzyszy średniemu pokoleniu w przypadku silnego zaangażowania się w pracę zawodową, wymagającą przemieszczenia się i ograniczającą możliwość regularnego uczestnictwa w zobowiązaniach opiekuńczych. Szczególnej natury dylematy pojawiają się u średniego pokolenia, które sprawuje rolę opiekuna wobec starszego rodzica wymagającego dość częstego kontaktu z instytucjami medycznymi. Dylematy te wynikają z częściowego, ale odczuwanego przez ludzi starych systemu limitowania dostępu do niektórych usług lekarskich, pielęgniarских i laboratoryjnych. Wyniki badań gerontologicznych wskazują, że rodziny zajmujące niskie pozycje na drabinie społecznej są bardziej przeciążone opieką niż rodziny znajdujące się na szczycie drabiny. Dzieje się tak dlatego, że bogatsi seniorzy korzystają częściej ze wsparcia publicznego, gdyż mają odpowiednią wiedzę i mają też środki, by z nich korzystać (Szukalski 2008: 35–36).

Dylematy mogą pojawić się w przypadku niepełnosprawności i podeszłego wieku przy jednocześnie osłabionym potencjale opiekuńczym w rodzinie. Poszukiwanie efektywnych rozwiązań jest szczególnym dylematem dla średniego pokolenia, które zajmuje się opieką na odległość (również z powodu emigracji). Solidarność międzypokoleniowa może zostać wystawiona na dużą próbę. Badania potwierdzają, że dorosłe dzieci przebywające poza krajem starają się uczestniczyć we wspieraniu rodziców w formie finansowej, a także w formie materialnej oraz w formie wsparcia emocjonalnego, okazywaniu troski i w formie porad (Krzyżowski i Mucha 2012: 204). Z pewnością realizacja wsparcia na odległość musi być okupiona dylematami moralnymi, chociażby z powodu niemożności sprawowania bezpośredniej opieki fizycznej. W sytuacji migracji zasady udzielania wsparcia i opieki muszą ulegać zmianom, ale nie zanikają, jednak mogą być źródłem napięć, konfliktów i poczucia winy z powodu niemożności sprostania oczekiwaniom rodziców mających trudności w samodzielnym funkcjonowaniu. Dłuższy pobyt i wiążące się z nim trudności w reorganizacji dotychczasowej zasady udzielania pomocy mogą wyraźnie nadwyrężyć zasady solidarności. Poczucie niezдания egzaminu z elementarnych zasad może budzić poczucie winy. Z dotychczasowych badań nad relacjami międzypokoleniowymi w sytuacji rozłąki migracyjnej wynika, że generalnie zasada solidarności w zakresie udzielania pomocy jest zachowana, i jest ona świadczona przez badane kobiety – polskie migrantki według możliwych do zastosowania strategii.

W opinii badanych kobiet nie ma specjalnej różnicy, czy wyjazd ma formę migracji zewnętrznej, czy wewnętrznej, gdyż wiąże się z ograniczoną możliwością sprawowania opieki nad osobami starszymi (Czapka 2016: 168–169). Zadania opiekuńcze są delegowane na innych członków rodziny, ale, co podkreślają badane imigrantki, analogiczna sytuacja byłaby wówczas, gdyby zostały w kraju, gdyż są zaangażowane zawodowo, czyli i tak nie pełniłyby roli bezpośrednich opiekunów. Badane kobiety zapewniają pomoc finansową, która również może być wykorzystana na opłacenie opiekunki (Czapka 2016: 171). Nie ulega wątpliwości, że perturbacje w systemie rodzinnym związane z wyjazdem dorosłych dzieci są dotkliwe zarówno dla nich samych, jak i dla rodziców oczekujących fizycznej opieki, nawet jeśli z tytułu wyjazdu otrzymują większą pomoc finansową. Można stwierdzić, że powstają w takiej sytuacji dylematy w zakresie spełnienia zasady, która według wcześniej przywołanego autora pięciu zasad solidarności jest zasadą priorytetu (Lumer 2006: 40), czyli w sytuacji wyborów najpierw winno się uwzględnić się osoby znajdujące się w gorszej sytuacji. I tak starają się czynić imigrantki wobec swoich rodziców. Dylematy, których istnienie nie zawsze wykrywają badania empiryczne, dotyczą głównie braku możliwości zaspokojenia potrzeb psychicznych. Świadomość tego faktu mają prawdopodobnie częściej kobiety imigrantki niż mężczyźni, albowiem oczekiwania społeczne i kulturowe bardziej obligują kobiety do aktywności w realizacji funkcji emocjonalnej rodziny. Kobiety-imigrantki niechętnie poruszały temat problemów emocjonalnych rodziców czy dziadków, aczkolwiek deklarowały gotowość powrotu do kraju w przypadku pogorszenia sytuacji i konieczności sprawowania osobistej opieki (Czapka 2016: 173).

Szukalski twierdzi, że współczesne różnorodne formy rodzinne potwierdzają zasadę ograniczania długookresowych zobowiązań wobec partnera i wobec następnych pokoleń (Szukalski 2012: 21), a zmiany statusu rodzinnego są efektem zindywidualizowanych decyzji, niezależnych od potrzeb i woli innych członków rodziny. Niewątpliwie, głównym czynnikiem sprawczym w zachwianiu zasad solidarności rodzinnej okazał się czynnik demograficzny w postaci szybkiego starzenia się społeczeństwa polskiego przy jednocześnie malejącym potencjale opiekuńczym. Zofia Kawczyńska-Butrym i Elżbieta Czapka (2015: 68) twierdzą, że doświadczenia starzejących się społeczeństw są podobne, gdyż powodują je dwie głównie przyczyny: 1) narastanie liczby osób uzależnionych od opieki i 2) ograniczenie potencjału opiekuńczego rodziny na skutek zmian w liczebności rodziny, zmniejszającej się dzietności i wysokiej mobilności młodszego pokolenia.

Na zjawisko kurczenia się potencjału opiekuńczego rodziny wskazują badacze starości i problemów ludzi starych (Błędowski 2012; Szukalski 2008; Szatur-Jaworska red. 2012), sygnalizując jednocześnie o konieczności poszukiwania rozwiązań systemowych, a także przeciwdziałania zjawisku przemocy, które

jest w pewnym stopniu skutkiem zachwiania potencjału opiekuńczego, ale również zbyt dużego ciężaru spoczywającego na barkach członków rodziny nieopatrzącej poradzić sobie z opieką nad osobami starszymi, wymagającymi stałej opieki fizycznej i psychicznej. Stosunkowo słabo rozpoznana jest sfera bardzo intymnego wnętrza życia rodzinnego, co nie pozwala na uogólnienia, jednak badania nad zjawiskiem przemocy wobec osób starszych w rodzinie sygnalizują, że zasady solidarności w niektórych typach rodzin zostały wyraźnie zachwiane (Kramkowska 2016: 58–67). Założyć jednak można, że przemoc, wprawdzie zdarzająca się dość rzadko, jest sygnałem, że rodzina nie radzi sobie z przerastającą jej potencjał psychiczny i fizyczny specyficznym typem opieki nad osobą w starszym wieku.

Pokoleniem, które z tych dwóch powodów bierze na swoje barki najszerszy zakres działań opiekuńczych, jest pokolenie średnie, zwane trafnie „sandwich generation”. Jest ono, jak wskazują opinie w dyskursie publicznym i publicystycznym, pokoleniem ciągle wychowującym starszych rodziców. To niewątpliwie pokolenie, które „uczy rodziców planowania „starości”, dyskutuje nad wyborem najlepszej formy spędzania starości oraz jest doradcą w poszukiwaniu optymalnych rozwiązań. To również pokolenie, które ponosić będzie konsekwencje ewentualnych pochopnych decyzji finansowych. Jest też „pokoleniem uczącym się nowych zasad organizacji życia” (Kotlarska-Michalska 2016: 74). Jak trafnie stwierdza Charles Pierret, pokolenie sandwich musi nauczyć się zarządzania budżetem, aby sprostać oczekiwaniom dwóch pokoleń, a odpowiedzialność opiekuńcza polega na tym, że musi ono nauczyć się nowego sposobu gospodarowania pieniędzmi, nowego sposobu orientacji na życie, a przede wszystkim kontrolowania wydatków (Pierret 2006: 3–9). Dylematy trapiące pokolenie sandwicz, to wątpliwości związane z realizacją pierwszej i drugiej zasady, o których pisał Lumer (2006: 40), czyli zasady etycznego hedonizmu i uniwersalizmu. Również można dostrzec dylematy w realizacji trzeciej zasady – zasady priorytetu, nakazującej w sytuacji wyborów uwzględniać potrzeby osób znajdujących się w gorszej sytuacji. Ale założyć można, że priorytetem są nie tylko działania podejmowane dla osób czy pokolenia szczególnej troski, ale wobec pokoleń, które nie poradzą sobie bez wsparcia. Jednak realizacja tej zasady może rodzić dylematy związane z „ekwiwalentem” za wyświadczone usługi. Priorytetem są działania przynoszące profity, pomimo oporów duchowych i moralnych, jednak można przypuszczać, że w przypadku konieczności dokonywania wyborów pomiędzy ponoszeniem kosztów dla pokolenia starszego a ponoszeniem kosztów dla pokolenia najmłodszego, zwycięży to ostatnie.

Wątpliwości i rozterki przeżywane przez „pokolenie sandwich” są tym trudniejsze do rozstrzygnięcia, jeśli pokolenie średnie jest „osamotnione” w utrzymywaniu rodzinnych relacji z pokoleniem starszym i jeśli całość zobowiązań opiekuńczych spada na jego barki. Tak dzieje się, jeśli młode pokolenie jest

skoncentrowane na zaspokajaniu własnych potrzeb i co gorsza, wyznaje zasadę, że jest pokoleniem biorców, nie zaś dawców. W analizie solidarności międzypokoleniowej istotnym zabiegiem jest zwrócenie uwagi na ekonomiczną stronę relacji. W polskich badaniach nie prowadzi się analiz uwzględniających wielkość wydatków ponoszonych przez pokolenie starsze na rzecz pokolenia średniego i wydatków, które są ponoszone przez pokolenie średnie na rzecz starszego, ale uczynili to badacze w USA wskazując, że dwadzieścia milionów kobiet będących w przedziale wieku zarezerwowanym dla pokolenia sandwicz uczestniczy w transferze dla rodziny aż 18 bilionów dolarów i 2,4 bilionów godzin rocznie (Pierret 2006: 3–9).

Dylematy opiekuńcze pojawić się mogą wówczas, gdy osoba będąca już w wieku emerytalnym i mająca problemy zdrowotne jest zmuszona do opieki nad matką lub ojcem przewlekle chorym. Dylematom funkcjonalnym towarzyszyć mogą dylematy natury emocjonalnej. Ich źródło tkwi w wykonywaniu zadań opiekuńczych nie przynoszących satysfakcji osobistej, pochłaniających zbyt dużo czasu i energii. Problem ten pojawia się szczególnie w sytuacji choroby Alzheimera. Doświadczenia polskie wskazują, że opiekunami chorych na Alzheimera są ich współmałżonkowie, głównie żony – 71,9%, zdecydowanie rzadziej dorosłe dzieci (21,6%), i rodzeństwo (9,1%). Średnia wieku opiekuna wynosi 64,5 lat (Sadowska 1998: 72–74). Starzenie się bezpośrednich opiekunów osób w wieku podeszłym jest zjawiskiem coraz bardziej powszechnym (Czekanowski 2012: 268), a pokolenie sześćdziesięciolatków jest zarówno w przypadku chorych na Alzheimera, jak i w przypadku opieki nad pokoleniem swoich rodziców (80-latków i 90-latków) szczególnie zaabsorbowane obowiązkami opiekuńczymi. Tutaj dylematy dotyczą czwartej zasady według Lumera – zasady ograniczoności zobowiązań, która odnosi się do granicy w ponoszeniu odpowiedzialności za innych i określa maksymalny stopień poświęcania się i dostępnych środków na rzecz realizacji interesów innych. Generalnie, dylematy wynikające z realizacji zasad solidarności wobec najstarszego pokolenia w rodzinie są w polskiej rzeczywistości generowane na skutek niedostatecznego wsparcia ze strony instytucji usługowych, niemożności korzystania z usług mogących zmniejszyć ciężar fizycznej i psychicznej opieki nad osobami wymagającymi długoterminowej opieki. Podkreślenia wymaga fakt, że dylematy te są doświadczane głównie przez kobiety, które w zdecydowanej większości realizują role opiekuńcze w rodzinie (Kotlarska-Michalska 2015).

Podsumowując, przedstawione w niniejszej części opracowania przykłady potwierdzające fakt istnienia dylematów w realizacji podstawowych zasad solidarności rodzinnej, ale ujętej w kontekście międzypokoleniowym (etycznego hedonizmu, uniwersalizmu, priorytetyzmu, ograniczoności zobowiązań, efektywności), potwierdzają postawione wcześniej założenie, że realizacja każdej

z zasad jest obarczona licznymi dylematami, szczególnie jeśli rodzinny kapitał opiekuńczy jest osłabiony przez rozproszenie przestrzenne rodziny, zaangażowanie zawodowe pokolenia, na które spada obowiązek opieki.

### **Dylematy związane z realizacją zasad solidarności wobec młodego pokolenia**

Patrząc na współczesne pokolenie średnie, które jest nadal centralnym pokoleniem pomagającym i spajającym rodzinę, można dostrzec wiele różnic w sprawowaniu ról rodzinnych oraz w stopniu zaangażowania się w zadania wynikające z funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej. Pierwszą istotną różnicą jest wydłużenie okresu „gniazdowania” młodego pokolenia, czyli opóźnienie w starcie do samodzielnego życia. Opóźnienie w samodzielności młodego pokolenia nastąpiło wyraźnie w Polsce w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia i stanowiło podstawę do alarmistycznych wypowiedzi demografów i socjologów. To opóźnienie jest wynikiem wielu czynników, między innymi: brakiem samodzielności w podejmowaniu decyzji, lękiem przed odpowiedzialnością i poczuciem niepewności. Również niepewności przed podejmowaniem ryzykownych decyzji (matrymonialnych, zawodowych, mieszkaniowych, edukacyjnych). Do listy czynników opóźniających samodzielność młodego pokolenia dodać należy rzadko wymieniany czynnik w postaci silnej więzi dorosłego dziecka z rodzicami oraz niechęć do zmian w dotychczasowym trybie życia. Czynnikiem usprawiedliwiającym może być faktyczna lub wyobrażana troska o pokolenie rodziców – swoiście rozumianą solidarnością jako towarzyszenie w starości. To zjawisko jest słabo rozpoznane, ale można założyć, że gniazdowanie, czyli współzamieszkiwanie dorosłych dzieci z rodzicami, może być skutkiem takiej decyzji dorosłych dzieci, przy milczącej akceptacji ze strony rodziców.

Inny rodzaj dylematów przeżywa średnie pokolenie realizując zobowiązania wobec młodego pokolenia, wynikające zarówno z konieczności, jak i z wyboru – w ramach szeroko rozumianej solidarności rodzinnej. O istnieniu trudności i rozterek świadczą wyniki badań w niektórych krajach europejskich, w których średnie pokolenie doświadcza syndromu *sandwich generation*. Niewątpliwie jest to pokolenie grające najszersze *spectrum* ról rodzinnych i co istotne, niektóre z tych ról są grane z wyboru, inne z konieczności. Większość ról granych przez to pokolenie konweniuje z zasadami solidarności rodzinnej, ale nie wszystkie wpisują się w zasady solidarności międzypokoleniowej. Można stwierdzić, że są to zasady oparte na asymetrii świadczeń, w pewnym sensie przeczące przynajmniej trzem głównym zasadom solidarności, o których była mowa w części drugiej tego opracowania.

Dylematy i trudności doświadczane przez pokolenie średnie zostały w ostatnich latach dość wyraźnie uwypuklone w wielu artykułach publicystycznych, w których dominuje niestety dość pesymistyczny obraz pokolenia sandwich. Dominują w nim trudności doświadczane w trakcie sprawowanej opieki nad najstarszym pokoleniem i nadmierna troska o losy młodego pokolenia. W tym dość pesymistycznym obrazie wyraźnie się zakłada, że ludzie młodzi będąc w podszłym wieku nie będą mogli liczyć na pomoc w takim zakresie, w jakim teraz pobierają od swoich rodziców (Kasprzak 2014).

Solidarność międzypokoleniowa, jak wskazują przykłady życia we Włoszech, przyjmuje postać wydłużonego życia rodzinnego, o czym świadczą odsetki młodych dorosłych zamieszkujących z rodzicami (w 2010 roku aż 42% osób w wieku między 25 a 34 mieszkało razem z rodzicami). Jak twierdzi Loredana Sciolla, badaczka wartości w rodzinie – socjolog z Uniwersytetu w Turynie, w wywiadzie „Kryzys, rodzina, kobieta” (2012), przyczyny takiego stanu rzeczy są złożone: model rodziny wielopokoleniowej, szczególnie przywiązanie do matki, oportunistyczna postawa młodych dorosłych oraz brak źródeł dochodu dostępnych dla tej kategorii ludzi. Taki stan rzeczy nie tylko pogłębia stagnację, ale również sprzyja powstawaniu napięć w relacjach rodzinnych. Młodzi dorośli cieszą się z wolności, ze swobody i nie czują się odpowiedzialni za rodzinę. W opinii tej badaczki, młodzi dorośli powinni współzysztować 5–10 lat, a tymczasem okres ten wydłuża się do 20 lat i dzieci mieszkające z rodzicami mają nierzadko 40 lat. Sciolla, za czynniki społeczne, odpowiedzialne za to zjawisko, uznaje bezrobocie, niskie pensje mężczyzn, co z kolei wpływa na brak motywacji wśród kobiet do zakładania rodziny. Słaba gospodarka zawsze obciążała rodzinę, umacniała w niej funkcję opiekuńczą i skazywała na solidarność rodzinną. Zatem, świadczenia międzypokoleniowe oparte na zasadach moralnego zobowiązania stały się w przypadku społeczeństwa włoskiego rodzajem solidarności wymuszonej przez system polityczno-gospodarczy. Jak stwierdza inna badaczka, Stefania Bernini, Polska reprezentuje model zadziwiająco podobny do krajów Europy Południowej, czyli „tradycyjny” model rodziny oparty na małżeństwie oraz bliskie kontakty międzypokoleniowe, a międzypokoleniowa solidarność jest ważna na różnych poziomach. Podobieństwa między Polską i Włochami polegają na zdolności rodziny do udzielania pomocy w opiece nad dzieckiem, dzięki aktywności pokolenia dziadków. Zarówno w Polsce, jak i we Włoszech brakuje polityki wspierającej ekonomiczną niezależność młodych ludzi (Bernini 2010: 14), co wywołuje zjawisko nadmiernego wykorzystywania zasady solidarności rodzinnej. Wprawdzie wskaźnik bezrobocia młodych dorosłych jest znacznie korzystniejszy dla Polski, ale pracujący młodzi dorośli, zarabiający poniżej średniej krajowej, a nieco powyżej najniższej płacy są z konieczności niesamodzielni finansowo. Podobieństwa w uwarunkowaniach długiego „gniazdowania” czy inaczej mówiąc tworzenia modelu „rodziny

długiej” są bardzo wyraźne. Warto w tym miejscu nawiązać również do badań przeprowadzonych w Portugalii, które potwierdzają familiarny i solidarny kierunek świadczenia pomocy. W opinii młodych otrzymywanie pomocy jest zgodne z normą społeczną. Wsparcie rodzinne nie jest symetryczne, ale młodzi deklarują, że w stosownym czasie dokonają rewanżu. Badania Susany Coimbra i Mariny Mendonça potwierdziły, że Portugalia jest „państwem opiekuńczych rodzin” i otrzymywanie pomocy od rodziców jest czymś niepodważalnym (Coimbra i Mendonça 2013). Autorki tych badań dodają, że solidarność rodzinna oparta jest na altruizmie i wzajemności, te motywacje są podstawą przepływu świadczeń rodzinnych.

Dylematy związane z graniem ról rodzinnych przez średnie pokolenie dotyczą niemal wszystkich zasad solidarności rodzinnej, ale też mają swoją specyfikę, jeśli uwzględnimy współczesne zasady współlistnienia pokoleń „dyktowane” przez młodych dorosłych, którzy nieco inaczej definiują zasady relacji między pokoleniami. Wyraźne nastawienie współczesnych rodziców na kształcenie swoich dzieci, kosztem wielu wyrzeczeń i ograniczeń w realizacji własnych potrzeb jest od początku lat dziewięćdziesiątych niezaprzeczalnym faktem społecznym, ale prowadzi niejednokrotnie do efektów w postaci przyjmowania roszceniowej postawy przez młodych ludzi, którzy widząc wysiłki rodziców w roli dawców przyjmują rolę biorców, jako rolę w pełni uzasadnioną i niebudzącą wątpliwości. To zjawisko sygnalizowane przez niektórych badaczy wymaga głębszego rozpoznania badawczego.

Dylematy innego typu pojawiają się w związku z koniecznością dostosowania się pokolenia rodziców do pokolenia dzieci. Jak wskazują studia nad komunikacją w rodzinie, współcześni rodzice przejmują na siebie konsekwencje niewłaściwych wyborów dokonywanych przez dzieci, pozwalają na to, aby dzieci przejmowały kontrolę nad życiem rodzinnym, kierując się głównie dobrem dziecka, w imię bezstresowego wychowania, a także aby unikać konfliktów z dziećmi, co prowadzi do wychowania młodego człowieka zwolnionego od odpowiedzialności za swoje czyny (Karmolińska-Jagodzik 2012: 208).

Dylematy, które przeżywają współcześni rodzice, to rozterki związane z wyborem racjonalnej postawy rodzicielskiej, która dawałaby nie tylko gwarancję dobrego wychowania, ale również odpowiedzialności za wybory życiowe, co najistotniejsze, kreowałaby człowieka o umiejętnościach dawania, dzielenia się i solidaryzowania się z innymi członkami rodziny. Pedagodzy apelują, aby współcześni rodzice uczyli dzieci podejmowania decyzji dalekosiężnych i opartych na wartościach ponadczasowych, a także zgodnych z możliwościami dziecka i zgodnych z oczekiwaniami społecznymi, czyli aby wychowując przewidywali skutki, zadbali o to, aby młodzi nie stracili sensu życia (co jest wysoce prawdopodobne w przypadku grania tylko roli biorcy). W dialogu między-pokoleniowym, jak wskazuje Ewa Karmolińska-Jagodzik (2012: 207–209), są

istotne elementy warunkujące jego jakość: 1) system norm i wartości, 2) sposób kreowania rzeczywistości, 3) podejmowanie decyzji, 4) kompetencje. Refleksje, z którymi się dzieli wymieniona autorka, wzbogacają spectrum czynników warunkujących relacje międzypokoleniowe i pozwalają na spojrzenie na solidarność międzypokoleniową jako skomplikowany i uwikłany świat zależności, a jednocześnie świat sprzeczności interesów.

W polskim dyskursie na temat solidarności międzypokoleniowej dostrzega się coraz wyraźniej zbyt duże obciążenia, które spadły na średnie pokolenie. Nie tylko z racji niedostatecznego systemu wsparcia instytucjonalnego musi ono przejąć niemal w całości obowiązki opiekuńcze wobec najstarszego pokolenia, a jednocześnie nadal realizuje szeroki zakres pomocy wobec pokolenia młodego. To pokolenie, od którego wymaga się większego zakresu wyrzeczeń niż od pokolenia młodego, które ma inne obowiązki i zdecydowanie pilniejsze potrzeby do zaspokojenia. Jest to pokolenie doświadczające emocjonalnych rozterek, znajdujące się w „emocjonalnych i finansowych kleszczach” z powodu zbyt dużych i licznych obciążeń fizycznych, i materialnych. Jak twierdzą publicyści, zaczyna ono dostrzegać, że żyje życiem dwóch pokoleń, nie mając czasu na własne życie towarzyskie, na spędzanie czasu wolnego według własnych upodobań. W relacji do młodszego pokolenia jest ono również pokoleniem ciągle wychowującym i kontrolującym, albowiem czuje się odpowiedzialne za przyszłość swoich dzieci, stąd tkwi w stanie stałego „czuwania” nad decyzjami młodych dorosłych.

Dylematy, które pojawiają się w relacjach średniego pokolenia z młodym pokoleniem, dotyczą przede wszystkim:

1) konieczności sprawowania przedłużonego systemu wychowawczego wobec tego pokolenia oraz patronowania działaniom podejmowanym przez młodych, działaniom nie zawsze akceptowanym przez pokolenie średnie. Jest to dylemat związany z realizacją zasady priorytetu, czyli w sytuacji wyborów najpierw winno się uwzględniać osoby znajdujące się w gorszej sytuacji. Tak właśnie odbierana jest ta zasada przez młodych dorosłych, że należy im właśnie pomagać ze względów finansowych,

2) konieczności ustalania i negocjowania zasady symetrii świadczeń międzypokoleniowych, wzajemności usług na rzecz gospodarstwa domowego. To dylemat związany z realizacją zasady efektywności. Zasada ta może budzić dylematy, jak inwestować i jak zarządzać małymi zasobami, aby dać więcej dobra. Wątpliwości tego typu mogą pojawić się zawsze, gdyż trudno jest przewidzieć efekty działań, szczególnie zaś, jeśli wcześniej pojawiły się wyraźne dysproporcje pomiędzy zainwestowanymi środkami a niezadowalającymi efektami (brak wdzięczności, nadmierna roszczeniowość, krytykanctwo, niezadowolenie z jakości usług),

3) odpowiedzialności i współodpowiedzialności za decyzje zawodowe i finansowe podejmowane przez młodych dorosłych, również konieczności



swoistego sponsorowania w większych zakupach. Pojawić się może dylemat związany z wartością, jaką jest równość w odczuwaniu radości z faktu spełnienia zasady etycznego hedonizmu,

4) konieczności dopasowywania się średniego pokolenia do stylu życia młodych dorosłych mających inną hierarchię potrzeb, co rodzi trudności w zakresie dawania „rozumnej swobody”, a także w zakresie tolerancji wyborów życiowych podejmowanych przez młodych dorosłych. To niewątpliwie dylemat związany z zasadą ograniczoności zobowiązań traktowanych jako odpowiedzialność za przyszłość,

5) trudności w tworzeniu zasady tolerancji wobec stylu życia młodych dorosłych nastawionych materialistycznie na życie; to trudności wynikające z koegzystencji w dwóch światach wartości i konieczności tolerowania różnych gustów i nawyków.

Nieliczne badania nad stosunkami rodzinnymi w rodzinach trójpokoleniowych pokazują, że młodzi dorośli zamieszkujący wspólnie z rodzicami są „skazani” na słuchanie pretensji i ciągle „przypominanie” o konieczności podjęcia decyzji o usamodzielnieniu (Dąbrowska 1996: 80–81). Można wydłużyć listę dylematów oraz wskazać na punkty „zapalne” w relacjach międzypokoleniowych, jeśli uwzględni się fakt współzamieszkiwania młodych dorosłych z własnymi dziećmi, czyli relacje zachodzące w typowej rodzinie trzypokoleniowej żyjącej pod jednym dachem. Wprawdzie takich rodzin jest coraz mniej, jednak nie są to rzadkie przypadki, jeśli uwzględni się samotne matki współgospodarujące we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzicami lub teściami, które częściej z konieczności niż z wyboru współtworzą wspólnotę domową i ekonomiczną. Jest zbyt mało reprezentatywnych badań polskich, których wyniki pozwoliłyby na zbudowanie pełnego obrazu relacji międzypokoleniowych, jednak bazując na nielicznych stwierdzić można, że to raczej pokolenie średnie stara się „dostosować” w swych działaniach do oczekiwań pokolenia młodych dorosłych niż odwrotnie. Świadczą o tym chociażby wyniki badań Magdaleny Stankowskiej nad relacjami między synowymi a teściowymi pokazujące zakres świadczeń, z których korzysta młode pokolenie mające dzieci (Stankowska 2015).

Dylematy związane z realizacją pięciu podstawowych zasad solidarności międzypokoleniowej, to dylematy dotyczące ekwiwalentności świadczeń, czasochłonności czynności, wzrastającej świadomości wśród dawców, dotyczącej licznych wyrzeczeń dokonanych w celu dotrzymania warunków niepisanej umowy. Dylematy dotyczą zatem wyboru wartości, form wymiany, częstotliwości kontaktów, jakości działań, symetrii świadczeń, wzajemności w okazywaniu uczuć, dobrowolności, zakresu poświęcania się dla członków rodziny. Dylematy dotyczą również wyborów działań podlegających kontroli ze strony innych pokoleń, np. dorosłego pokolenia wnuków wobec dziadków cedujących swój dorobek życia na rzecz średniego pokolenia.

Z pewnością lista dylematów towarzyszących średniemu pokoleniu w realizacji zasad solidarności z innymi pokoleniami jest niepełna, albowiem każdej z nich należałoby poświęcić więcej miejsca i uwagi. Natomiast zbudowanie pełnego obrazu solidarności rodzinnej wymaga dalszych pogłębionych badań, a w szczególności głębszego rozpoznania zasad solidarności wewnątrzpokoleniowych.

### Podsumowanie i wnioski

Próbując podsumować refleksje nad dylematami towarzyszącymi realizacji zasad solidarności rodzinnej można stwierdzić, że są one doświadczane z różnym natężeniem w każdym z pokoleń w rodzinie i ich złożoność zależy od wielu czynników wewnętrznych i zewnętrznych. W świetle dotychczasowych studiów nad relacjami zachodzącymi w rodzinach współczesnych można wyróżnić następujące typy dylematów, które przede wszystkim są doświadczane przez pokolenie średnie: a) dylematy związane z realizacją podstawowych pięciu zasad solidarności rodzinnej, b) dylematy związane z pełnieniem ról rodzinnych wobec starszego pokolenia w rodzinie, głównie związanych z realizacją obowiązków opiekuńczych, c) dylematy związane z pełnieniem ról rodzicielskich wobec pokolenia młodych dorosłych, głównie wynikających z konieczności dostosowywania postawy rodzicielskiej do potrzeb dorosłego dziecka, d) dylematy związane z komunikacją międzypokoleniową, e) dylematy związane z dostosowywaniem się do dwóch, niekiedy różnych systemów wartości – wartości uznawanych przez młodych dorosłych i wartości uznawanych przez ludzi starych, f) dylematy związane z jednoczesnym transferem środków finansowych i materialnych dla obu pokoleń. Wskazane w tym artykule dylematy dotyczące realizacji zasad solidarności międzypokoleniowej – głównie przez pryzmat dylematów doświadczanych przez pokolenie średnie nie wyczerpują znacznie dłuższej ich listy; jednak nieliczne badania nad relacjami wewnątrzrodzinnymi, w dodatku obejmujące niewielkie populacje nie upoważniają do tworzenia wyczerpującej listy dylematów ani do podjęcia próby ich typologii.

Dokonany w tym opracowaniu przegląd dylematów może stanowić podstawę do refleksji natury metodologicznej. Badania solidarności rodzinnej są trudne z kilku powodów. Do głównych trudności w analizie solidarności rodzinnej zaliczyć można jednoczesne badanie wszystkich pokoleń w rodzinie, uwzględniające hierarchię wartości, siłę więzi międzypokoleniowych, działania dobrowolne i wymuszone, spontaniczne i racjonalne. W badaniu solidarności zachodzi konieczność wzbogacenia deklaracji słownych badanych (w czasie wywiadu) obserwacją uczestniczącą z wykorzystaniem wszystkich możliwych walorów danych obserwacyjnych. Współczesne badania nad rodziną oparte (dość często) na jednej technice badawczej i dość skrótowo rejestrujące wybrane elementy

solidarności rodzinnej uniemożliwiają dokonanie pomiaru więzi rodzinnych. Nie ulega wątpliwości, że solidarność rodzinna zasługuje na szersze zainteresowanie wśród badaczy, a na szczególną uwagę zasługują czynniki determinujące realizację zasad solidarności rodzinnej wewnątrz pokoleń, które jak dotąd są dość rzadko podejmowanym zagadnieniem badawczym.

## Literatura

- Bauman, Zygmunt. 2003. *Razem osobno*. Tłum. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Becker, Gary S. 1981. *Altruism in the Family and Selfishness in the Market Place*. „Economica” 48: 1–15.
- Bengtson, Vern L. i Peter Martin. 2001. *Families and Intergenerational Relationships in Ageing Societies: Comparing the United States and German-speaking Countries*. „Zeitschrift für Gerontologie + Geriatrie” 34: 207–217.
- Bernini, Stefania. 2010. *Wprowadzenie*. W: E. Leś i S. Bernini (red.). *Przemiany rodziny w Polsce i we Włoszech i ich implikacje dla polityki rodzinnej*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 11–16.
- Błędowski, Piotr. 2012. *Potrzeby opiekuńcze osób starszych*. W: M. Mossakowska, A. Więcek i P. Błędowski (red.). *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*. Poznań: Termedia Wydawnictwo Medyczne, s. 449–466.
- Bromley, Denis B. 1969. *Psychologia starzenia się*. Tłum. Z. Zakrzewska. Warszawa: PWN.
- Coimbra, Susana i Marina Goulard Mendonça. 2013. *Intergenerational Solidarity and Satisfaction with Life: Mediation Effects With Emerging Adults*. „Paidera” 23(55): 161–169.
- Czapka, Elżbieta. 2016. *Zakresy opieki i strategie opiekuńcze polskich migrantek w Norwegii realizowane wobec starszych członków rodziny w Polsce*. W: Z. Kawczyńska-Butrym i E. Czapka (red.). *Opieka nad dziećmi i starszymi rodzicami w rodzinach migrujących kobiet*. Lublin: Wydawnictwo Polihymnia, s. 161–175.
- Czekanowski, Piotr. 2012. *Spoleczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Czekanowski, Piotr, Janusz Załęcki i Mariusz Brosz. 2013. *Gdańska starość. Portret socjologiczny mieszkańców Gdańska w wieku 65+*. Gdańsk: Wydawnictwo: Fundacja Terytoria Książki.
- Daatland, Svein O. 2007. *Marital History and Intergenerational Solidarity: The Impact of Divorce and Unmarried Cohabitation*. „Journal of Social Issues” 63(4): 809–825.
- Dąbrowska, Grażyna. 1996. *Kobieta w sferze życia rodzinnego*. W: J. Sikorska (red.). *Kobiety i ich mężowie. Studium porównawcze*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 59–84.

- Dyczewski, Leon. 1981. *Rodzina polska i kierunki jej przemian*. Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Giddens, Anthony. 2006. *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm w współczesnych społeczeństwach*. Tłum. A. Szulżycka. Warszawa: WN PWN.
- Karmolińska-Jagodzick, Ewa. 2012. *Komunikacja międzypokoleniowa – rozważania wokół różnic kulturowych*. „Studia Edukacyjne” 21: 208.
- Kasprzak, Marcin. 2014. *Pokolenie sandwiczowe się buntuje*. [www.biznes.onet.pl/praca/bezrobocie/pokolenie-sandwiczowe-sie-buntuje/m4x93](http://www.biznes.onet.pl/praca/bezrobocie/pokolenie-sandwiczowe-sie-buntuje/m4x93) [dostęp 7.03.2016].
- Katz, Ruth. 2009. *Intergenerational Family Relations and Subjective Well-being in Old Age: A Cross-national Study*. „European Journal of Ageing” 6: 79–90.
- Katz, Ruth i Ariela Lowenstein. 2010. *Theoretical Perspectives on Intergenerational Solidarity, Conflict and Ambivalence*. W: M. Izushara (red.). *Ageing and Intergenerational Relations. Family Reciprocity from a Global Perspective*. Bristol: Policy Press, s. 29–56.
- Kawczyńska-Butrym, Zofia i Ewa A. Czapka. 2015. *Rodzinną czy instytucjonalną przestrzeń opieki nad populacją seniorów – kontekst procesów migracyjnych*. „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” XL, 2: 65–79.
- Kohli, Martin. 1999. *Private and Public Transfers between Generation. Linking the Family and the State*. „European Societies” 1: 81–104.
- Kotlarska-Michalska, Anna. 2015. *Obrazy życia rodzinnego z perspektywy półwiecza badań nad rodziną polską*. W: I. Taranowicz i S. Grotowska (red.). *Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy*. Wrocław: Arboretum, s. 27–56.
- Kotlarska-Michalska, Anna. 2016. *Wielość ról rodzinnych pokolenia sandwich*. „Societas/Communitas” 1(21): 57–80.
- Kramkowska, Emilia. 2016. *Subiektywny wymiar problemu przemocy doświadczanej w rodzinie przez ludzi starych*. W: E. Dubas i M. Muszyński (red.). *Obiektywny i subiektywny wymiar starości*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 53–69.
- Kryzys, rodzina, kobieta. 2012. Wywiad z Loredaną Sciolla, [www.institutobywatelski.pl/8459/komentarze/kryzys-rodzina-kobiety](http://www.institutobywatelski.pl/8459/komentarze/kryzys-rodzina-kobiety) [dostęp 1.09.2016].
- Krzyżowski, Łukasz i Janusz Mucha. 2012. *Opieka społeczna w migracyjnych sieciach rodzinnych. Polscy migranci w Islandii i ich starzy rodzice w Polsce*. „Kultura i Społeczeństwo” 1: 191–218.
- Lowenstein, Ariela. 1999. *Intergenerational Family Relations and Social Support*. „Zeitschrift für Gerontologie und Geriatrie” 32(6): 398–406.
- Lowenstein, Ariela. 2010. *Determinants of the Complex Interchange among Generations: Collaboration and Conflict*. W: M. Amparo Cruz-Saco i Sergei Zelenev (red.). *Intergeneration Solidarity*. New York: Palgrave MacMillan, s. 53–80.
- Lumer, Christoph. 2006. *Principles of Generational Justice*. W: J.Ch. Tremmel (red.). *Handbook of Intergenerational Justice*. Edward Elgard Publishing, Cheltenham, Northampton (MA), s. 39–52.
- Moor, Niemke i Aafke Komter. 2008. *Demographic Changes, Intergenerational Solidarity and Well-being in Europe: A Comparative Approach*. Multilinks Position Paper, April, s. 21 [[www.multilinks-project.eu/wp-content/uploads/2014/01/demographic-change](http://www.multilinks-project.eu/wp-content/uploads/2014/01/demographic-change), dostęp 1.09.2016].

- Potoczna, Małgorzata. 2004. *Wzajemna pomoc. Wspólne zamieszkiwanie i odpowiedzialność międzypokoleniowa*. W: W. Warzywoda-Kruszyńska i P. Szukalski. *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 249–262.
- Pierret, Charles. P. 2006. *The “sandwich generation”: Women Caring for Parents and Children*. „Monthly Labor Review” September: 3–9.
- Sadowska, Alicja. 1998. *Kim są opiekunowie chorych?* W: A. Sadowska (red.). *Jak radzić sobie z chorobą Alzheimera. Poradnik dla opiekunów*. Warszawa: Polskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera, s. 72–74.
- Stankowska, Magdalena. 2015. *Relacja synowa-teściowa w rodzinie. Stereotyp a rzeczywistość*, niepublikowana praca doktorska. Warszawa: Instytut Stosowanych Nauk Społecznych.
- Szatur-Jaworska, Barbara (red.). 2012. *Strategie działania w starzejącym się społeczeństwie. Tezy i rekomendacje*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.
- Szukalski, Piotr. 2008. *Rodzinne sieci wsparcia seniorów w starzejących się społeczeństwach – kilka refleksji*. W: J. Grotowska-Leder (red.). *Sieci wsparcia społecznego jako przejaw integracji i dezintegracji społecznej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 28–43.
- Szukalski, Piotr. 2010. *Czym jest solidarność międzypokoleniowa?* W: D. Kałuża i P. Szukalski (red.). *Jakość życia seniorów XXI wieku z perspektywy polityki społecznej*. Łódź: Wydawnictwo Biblioteka, s. 74–91.
- Szukalski, Piotr. 2012. *Solidarność pokoleń. Dylematy relacji międzypokoleniowych*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Szydlik, Marc. 2008. *Intergenerational Solidarity and Conflict*. „Journal of Comparative Family Studies” 39 (1): 97–114.
- Tremmel, Joerg Chet. 2009. *A Theory of Intergenerational Justice*. Earthscan, London: Sterling, VA.

### **Dilemmas in Implementing Principles of Family Solidarity, on the Basis of Intergenerational Relationships**

#### Summary

This article draws attention to the many dilemmas that arise in the modern family; despite many structural and functional changes, the family continues to face a large range of obligations under an unwritten moral code that requires the mutual provision of various services and forms of support. The first part of the article discusses the essence of family solidarity, while the second part considers the main principles on which this solidarity is based. The third part presents dilemmas connected with implementing principles of family solidarity in regard to the eldest generation in the family, and the fourth part covers dilemmas related to implementing principles of family solidarity in regard to the young generation in the family.

Key words: family solidarity; intergenerational solidarity; principles of family solidarity; commitment dilemmas; care for elders in the family; sandwich generation; intergenerational relations.